

dnia 27 czerwca 1944 r.

Wpływ dn. 6.7.1944

L. dz. 631/44

Przydział.....

N O T A T K A

o nastrojach politycznych w Brazylii.

631

1. Ustosunkowanie się czynników politycznych do akcji komunistycznej.

Zataczająca coraz szersze kręgi propaganda komunistyczna w Brazylii wywołała reakcję w różnych kołach społeczeństwa. W ciągu m. czerwca ukazało się kilka artykułów antykomunistycznych, nie tylko w pismach katolickich, ale i w prasie, ściśle związanej z obecnym regimem w Brazylii. Najostrzej wystąpił przeciwko komunistom redagowany przez brata prezydenta Republiki - ministra VIRIATO VARGAS'a dziennik "BRASIL-PORTUGAL". Sam "minister" pułkownik Viriato Vargas w dniu 27 czerwca rb. wyraźnie stwierdza, że zarówno "nazi-nipo-faszysci", prowadzący Brazylię w objęcia Niemiec, jak komuniści, pragnący oddać Brazylię pod wpływy Rosji, stanowią jedną i tę samą PIATĄ KOLUMNĘ.

Najcharakterystyczniejszym jednak ostrzeżeniem pod adresem komunistów było przemówienie kanonika Olimpio de MELO, wygłoszone w dniu 14 b.m. podczas uroczystości wręczenia samolotu szkolnego jednemu z Aero-klubów prowincjonalnych. Mowa ta odbiła się szerokim echem w całej Brazylii, co więcej, nabrała znaczenia politycznego przez fakt, iż minister wojny gen. EURICO DUTRA w liście otwartym zgłosił akces solidarności z wywodami mówcy. (Tekst tego dokumentu w tłumaczeniu polskim w załączniku). Z kolei podkreśliło swoją solidarność z ministrem Dutra wielu przedstawicieli świata politycznego, między innymi gremjum TRYBUNAŁU BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA.

O pewnym otrzeźwieniu w stosunku do komunistów świadczy również fakt, iż prowadzone przez "czerwonego" generała Rabello "Towarzystwo Przyjaciół Ameryki", które ostatnio prowadziło intensywną akcję prosowiecką, pod hasłem amnestji dla więźniów-komunistów, zostało zamknięte.

Nie przeszkodziło to jednak Prezydentowi Vargasowi uwolnić z więzienia skazanego wyrokiem Trybunału Bezpieczeństwa dziennikarza komunistycznego PEDRO MOTA LIMA, byłego redaktora dziennika A MANHA (obecnie organu Ministerstwa Spraw Zagranicznych). MOTA przez 6 lat bawił na wygnaniu w Argentynie, z chwilą wybuchu wojny wrócił do Brazylii, oddając się do dyspozycji władz i wyrażając gotowość prowadzenia walki z osi. Ofertę przyjęto z nieufnością. MOTA został osadzony w więzieniu. W sprawie jego uwolnienia interwenjowały niemal wszystkie syndykaty dziennikarzy w Brazylii. Dzięki tej interwencji został obecnie zwolniony.

Jednocześnie jednak ze zwolnieniem MOTA LIMA, na prowincji w Pernambuco miejscowy interwentor (zaufany prez. Vargas'a pułkownik Magalhaes) aresztował reaktora dziennika "DIARIO de PERNAMBUCO" profesora ANIBAL FERNANDES za "podburzanie żołnierzy 7-ego Rejonu Wojskowego".

406

Aktu tego miał dokonać redaktor FERNANDES przez ogłoszenie w miejscowym radio wywrotowej emisji. Prasa należąca do koncernu pro-sowieckiego "DIARIOS ASSOCIADOS" podniosła krzyk, zarzucając interwentorowi metody nazi-faszystowskie. W rezultacie ANIBAL FERNANDES został zwolniony po stwierdzeniu, że nie miał on zamiaru występować ani przeciw regimowi, ani tembardziej przeciwko osobie prez. Vargas.

Tak więc w stosunku do akcji komunistycznej czynniki brazylijskie, jak widać z powyższego, nie wykazują jednolitej i konsekwentnej postawy.

II. Agitacja przeciwko niewysyłaniu na front BRAZYLIJSKIEGO KORPUSU EKSPEDYCYJNEGO i próby przeciwdziałania jej.

Sprawa wysłania na front BRAZYLIJSKIEGO KORPUSU EKSPEDYCYJNEGO jest w dalszym ciągu wysoce niepopularna w całej Brazylii. Różne elementy prowadzą olbrzymią agitację przeciwko czynnemu i efektywnemu zaangażowaniu brazylijskich sił zbrojnych w wojnę.

W związku z tym, wydana została broszura, mająca przeciwdziałać tej propagandzie.

Całokształt sprawy referuje w załączniku. N° 2.

III. Wystawa anty-nazistowska w S. Paulo.

W dniu 20 czerwca r.b; została otwarta w S. Paulo wystawa anty-nazistowska urządzona przez LIGA DA DEFESA NACIONAL (Liga Obrony Państwa) .

Otwarcia dokonano w obecności Gubernatora Stanu i przedstawicieli całego Korpusu Konsularnego (obecny był i Konsul Rep.)

Wśród eksponatów umieszczono wiele materiału, wykazującego akcję V-ej kolumny.

Wśród portretów Vargas, Roosevelta, Churchilla, Stalina, po raz pierwszy zawieszono portret "marszałka" Tito.

Na wystawie kolportowano również wymienioną w p. II. broszurę p.t. "A QUINTA COLUNA CONTRA O CORPO EXPEDICIONARIO."

Pedro

LIST OTWARTY MIN.GEN. E. DUTRA.

W dniu 14 czerwca r.b. na lotnisku w Rio de Janeiro odbyła się jedna z wielu uroczystości przekazania prowincjonalnym Klubom Lotniczym ufundowanych przez społeczeństwo samolotów szkolnych.

Wśród licznych przemówień zwróciła uwagę mowa Przewodniczącego Trybunału rozrachunkowego przy prefekturze w Bahia- kanonika O L I M P I O de M E L O, który, apoteozując postać bohaterki narodowej Siostry Joanny Angelica i rolę, jaką ona odegrała w walce o wyzwolenie w r.1822 (samolot nazwano jej imieniem), specjalnie ostro wystąpił przeciwko obecnym zakusom zaborczym nazistów i k o m u n i s t ó w.

Mowa kanonika Olimpio de Melo wywołała olbrzymie wrażenie w całej Brazylii o czym świadczą liczne depesze, jakie mówca otrzymał od różnych wybitnych osobistości kraju z podziękowaniem za śmiałe wystąpienie.

Najznamienniejszym jest fakt, że minister wojny gen. D U T R A wystosował do Olimpio de Melo list z wyrazami pełnej solidarności.

List ten brzmi, jak następuje:

"Szanowny Kanoniku i przyjacielu,

Przeglądając prasę dzisiejszą, zostałem przyjemnie zaskoczony wspaniałym przemówieniem jakie Pan wygłosił z okazji ofiarowania Aero-Klubowi w Santiago do Boqueirao - w stanie Rio Grande do Sul- samolotu imienia Siostry Joanny Angeliki.

W tej wspaniałej, męskiej i koniecznej mowie, poruszył Pan z umiarem ale i przejrzystością ideę i lapidarne koncepcje, przeżywane w chwili obecnej i rzucił Pan jasne światło na pasożyty, jakie zachwaszczają myśl brazylijską w okresie rezygnacji i małodusznego milczenia. Nie mogę sobie odmówić przyjemności złożenia hołdu mówcy przez zacytowanie następujących wizerających się w pamięć ustępów, do których nie dodać ani ująć nie można:

- " Zwroćcie uwagę -Panowie- na bohaterski wyczyn siostry
- " Joanny Angeliki. Był on wynikiem ukształtowania się jej
- " duszy na nakazach Ewangelji, od których tak odbiegają
- " regimy dzisiejsze : nazi-faszystowski i komunistyczny.
- " Regimy te są siewcami nienawiści, jaką dziełli ludzkość,
- " są również instygatorami wybujałości współczesnego wychowania kobiet z zapoznaniem skromności i Boga.
- " Mówię wyraźnie o regimach nazi-faszystowskim i komunistycznym, gdyż na nowo szczepią one niezgodę w naszej Ojczyźnie.
- " Głosi się dzisiaj hasła wolności. Ale jednocześnie zapominają się o tym, że to nie członkowie rządu brazylijskiego
- " zarzynali śpiących swoich towarzyszy broni, że to nie oni
- " napadali na mieszkania i Pałac Prezydenta podczas ciszy
- " nocnej.
- " W tym stanie rzeczy jedno z pism amerykańskich, pisząc
- " o powodach obecnego kryzysu, twierdzi, że polegają one
- " na braku odwagi indywidualnej, unikaniu odpowiedzialności,
- " nadmiernej apatji, letargu, rezygnacji, rozpraszaniu się
- " i pogrążaniu nadmiernym w poczuciu o b r o n y oraz
- " zaniku dostatecznej agresywności i poczucia walki".

Nigdy - pisze dalej general Dutra- nie zapoznawałem cnot, jakie wykazują brazylijczycy. Obce naleciałości niewątpliwie mogą usiłować zachwiać dobrą wiarę ludu brazylijskiego. Niemniej tolerancyjnie nastawiony ojciec rodziny brazylijskiej potrafi, jak w roku 1935 (pucz komunistyczny -przyp.tłumacza) i 1938 (pucz integralistyczny -przyp.tłumacza) zniszczyć każde szkodliwe ziele, grożące mu zachwaszczeniem ziemi i zamienieniem w ruinę jego skromnego chrześcijańskiego domostwa.

Brazylijczykowi potrzeba - a miłosierny Bog nie odmówi tego- ~~ostatecznie~~ dobrych przewodników, którzy nie odmówią mu swojej pomocy, gdy zajdzie potrzeba ostrzeżenia go o doniosłości grożącego niebezpieczeństwa i konieczności opanowania go.

Pańskie przemówienie, jak zresztą głos innych wartościowych pisarzy brazylijskich, jestem pewien, przyczyni się do obudzenia sumienia brazylijskiego i podniecenia go do obrony naszej spuścizny narodowej i społecznej.

Raczy Pan przyjąć moje podziękowanie i wyrazi szczerzej z Panem solidarności.

(→) Enrico G.Dutra

Rio de Janeiro, dnia 15 czerwca 1944.

List powyższy generała Dutra zamieszcili niemal wszystkie większe dzienniki.

Przeciwdziałanie propagandzie za niewysyłaniem na frontBRAZYLIJSKIEGO KORPUSU EKSPEDYCYJNEGO.

W ostatnich czasach zmożła się w całej Brazylii propaganda za niewysyłaniem na front BRAZYLIJSKIEGO KORPUSU EKSPEDYCYJNEGO.

Coraz częściej daje się słyszeć, iż losy wojny są jeszcze nadal niepewne i w tych warunkach wysyłanie na front źle przygotowanych oddziałów brazylijskich, nie zdradzających żadnego zapału do walki, jest zbrodnią, za którą będzie musiał ponieść odpowiedzialność nieobliczalny rząd Vargasa. Utał się ponadto slogan, że przed wyjazdem na front Korpusu Ekspedycyjnego należy wyekspedjować z Brazylii Amerykanów, których jest tu stanowczo za wiele.

Propaganda ta przybrała takie rozmiary, że czynniki polityczne zdecydowały się ostro przeciwko niej wystąpić.

Pierwszym ku temu krokiem było wydanie przez "LIGA DA DEFESA NACIONAL" ("Liga Obrony Państwa") w S.Paulo broszury pod tytułem: "A quinta -columna contra o Corpo Expedicionario" ("Piąta kolumna przeciwko Korpusowi Ekspedycyjnemu").

Broszura ta rzuca charakterystyczne światło na wewnętrzną sytuację polityczną w Brazylii i z tego względu zasługuje na uwagę.

Liga Obrony Państwa w S. Paulo w wydawnictwie swoim wychodzi z założenia, że wojna została narzucona Brazylii przez Niemcy i inne państwa osi. Rząd brazylijski, w obronie honoru i życia swoich obywateli, przyjął rzucone mu wyzwanie i zgłosił akces do obozu Aljantów. Postąpił w tej mierze zgodnie z wolą ludu brazylijskiego. W chwili obecnej, gdy tocząca się na dwóch frontach europejskich walka, wyczerpuje podstawowe siły nieprzyjaciela, obowiązkiem Brazylii, jako Aljanta, jest rzucić na szalę wypadków - prócz stosowanej dotychczas w dużym zakresie pomocy natury technicznej - również efektywne siły wojskowe w postaci Korpusu Ekspedycyjnego.

Ten, choćby nawet nieliczny, kontyngent żołnierza przyczynić się może skutecznie do skrócenia okresu wojny i zadania klęski nieprzyjacielowi.

"Ponadto da Brazylii tytuł do wystąpienia w roli jednego z gwarantów przyszłego pokoju, opartego na trwałych podstawach, o czym nie pozwalają wątpić rezolucje powzięte na konferencji w Moskwie".

Bezpośredni udział brazylijczyków w wojnie przyspieszy wreszcie unicestwienie piątej kolumny w społeczeństwie i doprowadzi do szybkiej konsolidacji narodowej.

Z tego właśnie powodu - pisze autor broszury - różnego rodzaju zakapturzeni wrogowie: awanturnicy polityczni, pseudo-demokraci, członkowie piątej kolumny i integraliści występują przeciwko Korpusowi Ekspedycyjnemu, twierdząc, iż nie jest on w stanie sprostać wymaganiom wojny współczesnej w Europie. Piąta kolumna w Brazylii zachowuje pozory pogodzenia się ze stanem wojny, faktycznie jednak - działając w defensywie - pragnie zyskać na czasie, wyzyskując w dużej mierze trudności materialne powstałe w wyniku wojny i przypisując je złemu prowadzeniu walki.

Trudności natomiast - co jest zrozumiałe - istnieją we wszystkich krajach. Kraje te jednak - mimo to - prowadzą nakazaną im przez szczerzy patriotyzm walkę z nieprzyjacielem. Przykładem są Chiny, Stany Zjednoczone, które

pomimo akcji izolacjonistów, dokonywują cudów w zakresie wysiłku wojennego, wreszcie Wielka Brytania, gdzie w akcji wojennej współdziała z góra dwa miliony obywateli cywilnych, tworzących niejako straż wybrzeży przed atakiem najeźdźców.

Za najbardziej budujący przykład męskiej postawy broszura uważa ludność Leningradu i Stalingradu, gdzie dano wzór, jak w najgorszych warunkach, należy się bronić.

Wspaniała jest również kampanja marszałka Tito, patriotów greckich i czarnogórskich, którzy trapią okupantów swoimi wypadami z gór.

Przytoczone przez broszurę liczne przykłady zwycięstw wojsk brazylijskich w przeszłości mają przekonać niedowiarków o bojowym zapale żołnierza brazylijskiego i jego waleczności.

Z oburzeniem broszura cytuje dalej emisję radiową berlińską, w której powiedziano ironicznie, iż Brazylijski Korpus Ekspedycyjny można traktować jako niemiecką broń sekretną przeciw Aljantom, gdyż niewątpliwie członkowie tego Korpusu rozniosą wśród Wojsk Aljanckich zarazki syfilisu i gruźlicy.

Wbrew tej perfidnej robocie wrogów i piątej kolumny, wewnątrz kraju żołnierz brazylijski potrafi wykazać, iż dorósł wypełni do powierzonego mu zadania i potrafi - dzięki swojej waleczności, dobremu przygotowaniu, świetnej broni i ekwipunkowi - podolac warunkom obecnej wojny i wyjść z niej zwycięsko.

Najbardziej znamienne są końcowe ustępy broszury, w których atakuje się piątą kolumnę i różnego autoramentu "nieobliczalnych" polityków, którzy siejąc niezgodę w społeczeństwie, pragną doprowadzić do walk bratobójczych w Brazylii.

- " Byłoby największym nieszczęściem, gdyby - jak w uciążonej Hiszpanji - doszło w Brazylii do "puczu" piątej kolumny, występującej na czele
- " elementów niedojrzałych. Oznaczałaby to walkę bratobojczą, wojnę
- " domową na zapleczu Narodów Aljanckich i to w chwili, kiedy te Na-
- " rody szykują się do zadania ostatecznego ciosu nieprzyjacielowi.
- " Tego rodzaju osłabienie frontu wewnętrznego - do czego dążą pro -
- " wokatorzy- wyszłoby tylko na korzyść Hitlerowi.

Ostrzegając przed tym niebezpieczeństwem społeczeństwo, broszura wzywa ogół brazylijczyków do jedności, podporządkowania się jednemu kierownictwu politycznemu Prez. Vargasa, twierdząc, iż jedynym zadaniem Brazylii jest obecnie dopomożenie do osiągnięcia Zwycięstwa.

- " Narody europejskie -chwilowo ujarzmione- widzą w nas tych, którzy
- " u boku Aljantów przyczynią się do ich wyzwolenia.
- " W imię osiągnięcia Zwycięstwa w najkrótszym możliwie okresie czasu,
- " w imię tego, by można było zastosować zasady Karty Atlantycznej -
- " pośpieszmy na pole walki na drugim froncie z naszym Brazylijskim
- " Korpusem Ekspedycyjnym!

Tym hasłami i kilku patetycznymi frazesami kończy się broszura, która, jak się zdaje, nie tylko nie rozprzyszyła wątpliwości społeczeństwa w sprawie celowości wysłania na front Korpusu Ekspedycyjnego, ale -przeciwnie- wzbudziła niepewność w zakresie wewnętrzno-politycznych stosunków w państwie.